

**Sygn. akt XI Ka 955/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2013 roku

**Sąd Okręgowy w Lublinie w XI Wydziale Karnym-Odwoławczym**

**w składzie: Przewodniczący: SSO** Elżbieta Daniluk – spr.

**Sędziowie: SO** Elżbieta Kowalska **SO** Ewa Bogusz - Patyra

**Protokolant:** prot. Katarzyna Zabielska

przy udziale Prokuratora Ireneusza Kuny

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2013 roku

sprawy T. W.

oskarżonego z art. 244 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Chełmie

z dnia 18 czerwca 2013 r. sygn. akt II K 631/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze 345 (trzysta czterdzieści pięć) złotych opłaty oraz 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

**XI Ka 955/13**

## UZASADNIENIE

**T. W.** został oskarżony o to, że w dniu 6 sierpnia 2012 roku w C.woj. (...), kierując samochodem osobowym marki O. (...)nr rej. (...), nie zastosował się do orzeczonego wobec niego wyrokiem Sadu Rejonowego w Chełmie, sygn.akt II K 898/10 środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, obowiązującego od dnia 23 listopada 2010 r. do dnia 23 listopada 2012 r.

tj. o czyn z art. 244 kk

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w Chełmie oskarżonego T. W.uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 244 kk i za to na podstawie powołanego przepisu wymierzył mu karę jednego roku i czterech miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu tytułem próby na okres trzech lat; na podstawie art. 71 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w ilości trzydziestu stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki w kwocie piętnastu złotych; zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 345 złotych tytułem opłaty, zwolnił go od ponoszenia wydatków, którymi obciążył Skarb państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Orzeczeniu temu zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, polegającą na naruszeniu art. 26 § 1 kk poprzez jego niezastosowanie skutkujące przyjęciem, że T. W.nie

działał w ramach kontraktu stanu wyższej konieczności, podczas gdy analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bezsprzecznie prowadzi do wniosku, że oskarżony kierował pojazdem w dniu 6 sierpnia 2012 r. na skutek nagłego zdarzenia, związanego z pogorszeniem się stanu zdrowia E. W..

Podnosząc powyższy zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez orzeczenie odmiennie co do istoty i uniewinnienie oskarżonego T. W. od zarzucanego mu czynu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

W toku odwoławczej kontroli, apelacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Na wstępie stwierdzić należy, że wina oskarżonego w zakresie przypisanego mu występkowi nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego. Stan faktyczny sprawy został ustalony w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego w sposób bezstronny, zgodnie z zasadami wiedzy i logicznego rozumowania wolnego od błędów i po uwzględnieniu wszystkich ujawnionych w sprawie okoliczności.

Prawidłowa jest kwalifikacja prawna czynu. Uzasadnienie wyroku, spełniające wymogi art. 424 kpk, pozwala na odwoławczą kontrolę.

Nie ma racji skarżący wywodząc, iż oskarżony działał w ramach kontraktu stanu wyższej konieczności. Sąd Okręgowy w całości podziela argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, przytoczoną na poparcie stanowiska w tym przedmiocie.

Wprawdzie z dowodów zebranych w sprawie wynika, iż decyzję o kierowaniu pojazdem, pomimo orzeczonego i obowiązującego go zakazu prowadzenia pojazdów, oskarżony podjął z uwagi na pogorszenie stanu zdrowia jego żony i związaną z tym potrzebę uzyskania stosownych lekarstw, to jednak okoliczności z tym związane nie stanowią tych, o których mowa w art. 26 § 1 kk. Wyłączenie odpowiedzialności karnej, na skutek działania w stanie wyższej konieczności, jest możliwe, jeżeli osoba działa w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego jakimkolwiek dobru chronionemu prawem, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć, a dobro poświęcone przedstawia wartość niższą od dobra ratowanego. Niebezpieczeństwo musi być realne i bezpośrednie, a jedynym sposobem jego ratowania jest popełnienie czynu zabronionego.

Mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie można podzielić argumentacji obrońcy o tym, iż oskarżony działał w stanie, o którym mowa powyżej. Z okoliczności faktycznych sprawy nie wynika, by pogorszenie stanu zdrowia E. W., można było określić mianem stanu zagrożenia jej życia lub zdrowia. Przeczy temu już tylko fakt, że rezygnacji z uzyskania fachowej pomocy lekarskiej czy to przez wezwanie karetki pogotowia czy też dowiezienie E. W. do szpitala czy najbliższego lekarza, zwłaszcza że ani oskarżony, ani też jego żona nie byli w stanie ocenić co było rzeczywistą przyczyną jej złego samopoczucia. Przeczy temu również, co słusznie dostrzegł Sąd Rejonowy, samo zachowanie oskarżonego, który nie tylko sam skorzystał z porady lekarskiej z powodu własnych dolegliwości gardła, ale również /jak wyjaśnił k. 66v/ zdecydował się na wykupienie zaleconych mu leków co oznacza, że w jego ocenie stan zdrowia jego nie wymagał niezwłocznego podania jej leku uzyskanego od lekarza rodzinnego. Jak uczy doświadczenie życiowe, w sytuacji zagrożenia życia czy zdrowia, kwestia kosztów koniecznych do poniesienia w celu uchylenia tegoż zagrożenia pozostaje rzeczą trzeciorzędną. Skoro zatem oskarżony zrezygnował ze skorzystania z taksówki zarobkowej by zdobyć lek w konsekwencji kalkulacji kosztów, to już sam ten fakt pozostaje w opozycji do twierdzeń apelacji. Co więcej, ze zgromadzonych dowodów, zwłaszcza zeznań E. W., która swoje samopoczucie określa słowami „było mi niedobrze” nie precyzując go bliżej, nie wynika, by zaistniała konieczność bezzwłocznego przyjęcia określonego leku, a późniejsze podanie go naraziło E. W. na utratę zdrowia bądź życia lub jakkolwiek uszczerbek na zdrowiu.

W tym stanie rzeczy apelację obrońcy jako oczywiście bezzasadną należało pozostawić bez uwzględnienia.

Zaskarżony wyrok jest również prawidłowy w części dotyczącej orzeczenia o karze. Jej rodzaj i wymiar świadczy o tym, że Sąd orzekający miał w polu widzenia wszystkie najistotniejsze okoliczności decydujące o karze, w tym również

te łagodzące /k.116/, we właściwych proporcjach je uwzględnił, czym sprostał wymaganiom dyrektyw sędziowskiego wymiaru kary, przewidzianym w art. 53kk.

Mając na uwadze zaprezentowaną motywację, nie dostrzegając uchybień, które należałoby uwzględnić z urzędu, Sąd odwoławczy na podstawie art. 437 § 1 kpk orzekł jak w wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze oparte zostało na przepisie art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych i art. 636 § 1 kpk.